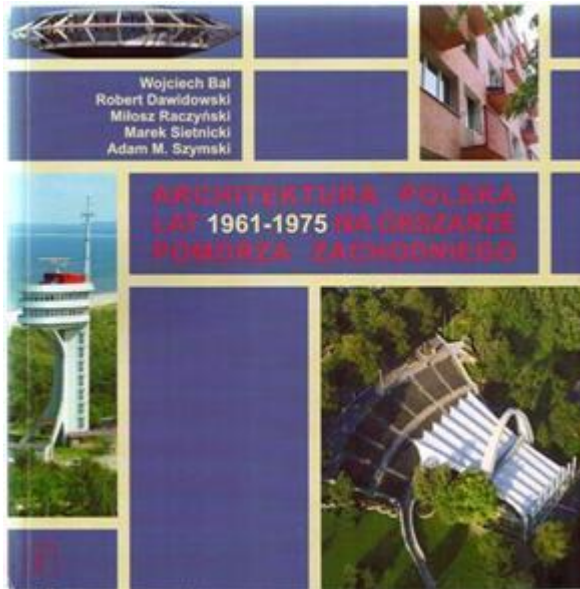


## ARCHITEKTURA POLSKA

LAT 1961—1975

### NA OBSZARZE POMORZA ZACHODNIEGO



Obiekty(projekty i realizacje) prezentowane w niniejszej książce reprezentują okres utożsamiany dziś coraz częściej z pojęciem „stylu architektury lat sześćdziesiątych architektury” jaka powstała w okresie pomiędzy polityczną odwilżą po roku 1956 i związanym z nią odejściem od doktryny „socrealizmu neoklasycystycznej, a rozwiniętą w latach siedemdziesiątych powszechną typizacją i prefabrykacją wielkowymiarową głównie połączoną z realizacją wielkich osiedli mieszkaniowych.

W rzeczywistości architektonicznej PRL był to okres oddechu i względnej swobody twórczej pomiędzy dyktatem nadrzędnej ideologii i skupieniem na odbudowie niszczeń wojennych, z czym mieliśmy do czynienia w latach pięćdziesiątych, a dyktatem systemów

prefabrykacji i wskaźników, który zdominował lata siedemdziesiąte i osiemdziesiąte<sup>1</sup>. Jak napisała we wstępie do swojej książki poświęconej architekturze krakowskiej tego okresu- Małgorzata Włodarczyk: *„Po okresie stalinizmu i ograniczenia swobody jednostki oraz jej twórczej wypowiedzi nastąpiło otwarcie na świat. Był to czas względnej swobody, pewnego liberalizmu i stąd płynącego entuzjazmu. [...] Dzięki współdziałaniu władzy (pieniądze i przyzwolenie) oraz architektów i artystów (współczesne projekty i kreatywność) mogły powstawać rzeczy niepowtarzalne i często wspaniałe. Nowoczesność, otwartość i twórcza radość we wszystkim była w modzie. Był to właśnie styl lat 60-tych. I to warto ocalić od zapomnienia.*

Oczywiście nie wszystko, co zostało wybudowane w tym okresie nosiło owe specyficzne, w ujęciu M. Włodarczyk, ślady entuzjazmu i też nie wszystko co w tym czasie powstało tak w samym Krakowie, Warszawie, Katowicach czy Poznaniu jak i poza tymi najaktywniejszymi wówczas ośrodkami było twórcze i niepowtarzalne. Generalny stan architektury określiło pojęcie „środowiska budowlanego

dominujący obraz może świadczyć o czymś wręcz przeciwnym. Z tym poglądem zdają się korespondować wypowiedzi samych architektów powtarzające się cyklicznie w formie „krytycznej oceny sytuacji architektury w Polsce a kolejnych Plenarnych Zebraniach Zarządu Głównego SARP. W sposób rzeczowy i syntetyczny ale również z odczuwalnym rozgoryczeniem sytuację tę przedstawili w roku 1971 Henryk Buszko i Aleksander Franta<sup>3</sup>. Udowadniając na wstępie, że w Polsce *„istnieją obiektywne potencjalne warunki dla powstawania dobrej powszechnej architektury* stwierdzają, iż: *„Istniejące potencjalne możliwości nie są w pełni wykorzystywane, a osiągnięte w dziedzinie architektury rezultaty nie są wystarczające i odbiegają niekorzystnie od osiągniętych w innych krajach na świecie, często nie posiadających tak korzystnych potencjalnych możliwości jak Polsko. W dalszej części swej wypowiedzi stwierdzają m. in.: „Realizowane obiekty i zespoły mieszkaniowe, dające niewątpliwy postęp w stosunku do starej dziewiętnastowiecznej zabudowy mieszkaniowej, nie stwarzają optymalnych w dzisiejszym rozumieniu warunków mieszkania i wypoczynku, zarówno wskutek niewystarczających wielkości mieszkań, złego poziomu wykonawczego oraz monotonii i bezosobowości ich wyrazu plastycznego, jak też wskutek niewystarczających ilościowo usług i urządzeń powszechnego użytkowania.*

Diagnoza tak przedstawianego stanu architektury polskiej lat sześćdziesiątych postawiona w dalszej części referatu Henryka Buszki i Aleksandra Franty, pokazuje zarazem przyczynę całkowitego upadku architektury w Polsce w latach siedemdziesiątych. Pogłębiający się rozdzźwięk między rosnącymi potrzebami inwestycyjnymi, a możliwościami wykonawczymi państwowych firm budowlanych przy jednoczesnym braku rozsądnego planowania, skoordynowania działań doprowadza do „stanu napięcia inwestycyjnego rozładowania takiego stanu i wynikających z niego konfliktów na linii planowanie, projektowanie, wykonawstwo odbywa się w drodze „arbitralnych, powierzchownie tylko uzasadnionych decyzje doprowadzają do sformułowania zasad typizacji w budownictwie - typizacji obiektów i zakazu projektowania, do obniżania autorytetu i zakresu obowiązków i uprawnień władz architektoniczno budowlanych z przelaniem kompetencji na zjednoczenia budowlane. [...] możliwości pracy architekta są systematycznie zawężane przez różnego rodzaju ograniczenia i decyzje, których ukoronowaniem jest zakaz projektowania [...] taki stan rzeczy nie pozostał bez wpływu na postawę i poziom pracy architektów, wielu straciło wiarę w sens i celowość swojego wysiłku, wielu - i to tych najbardziej przedsiębiorczych - udało się w poszukiwaniu pracy za granicę.

W rozwoju architektury lat 60-tych wyodrębnić można trzy okresy. **Pierwszy obejmuje lata 1959-1964** i cechuje się największym stopniem wspomnianego wcześniej entuzjazmu w projektowaniu sprzyjającemu powstawaniu indywidualnych projektów czerpiących z najlepszych krajowych i zagranicznych wzorców. Okres ten nacechowany jest utopijną wiarą w rozwój nowego socjalistycznego społeczeństwa znakomicie korelującą z egalitarnym i lewicującym w założeniach charakterem architektury modernistycznej.

W Szczecinie w okresie tym nowe obiekty głównie mieszkaniowe projektowane są na obszarze układu urbanistycznego przedwojennego miasta w formie małych osiedli lub zabudowy plombowej. W Koszalinie i Słupsku okres ten zdominowany jest projektami mieszkaniowymi wykonywanymi przez projektantów ze Szczecina, Warszawy, Poznania i Gdańska a koszaliński Miastoprojekt dopiero powstaje. W Kołobrzegu rozwija się głównie budownictwo mieszkaniowe projektowane przez architektów ze Szczecina, a nieliczne projekty reprezentacyjnych obiektów wypoczynkowych powstają w wiodących pracowniach warszawskich. Umowną granicę tego okresu stanowić może konkurs na zabudowę rejonu Placu Zgody (d. Przyjaźni Polsko Radzieckiej) w Szczecinie - ostatnia duża inwestycja o charakterze plombowym.

**W następnym okresie obejmującym lata 1965- 1970** w budownictwie mieszkaniowym na Pomorzu Zachodnim dominują duże osiedla na terenach wcześniej nieurbanizowanych oparte o projekty powtarzalnych budynków, coraz bardziej podporządkowane narzucanej ogólnie typizacji i dyktatowi oszczędności i ograniczonych możliwości firm wykonawczych. W Szczecinie początek tego okresu wiąże się z projektami osiedli Komuny Paryskiej, Niecki Niebuszewskiej i Wzgórza Hetmańskiego [WP\_002]. Obiekty o charakterze twórczym i indywidualnym powstają bądź jako zabudowa o charakterze plombowym, bądź - jako wolno stojące - obiekty użyteczności publicznej. W okresie tym rozkwit przeżywa architektura Koszalina, projektowana już przez rodzimych architektów związanych z koszalińskim Miastoprojektem. Rozwija się również architektura w miejscowościach pasa nadmorskiego od Świnoujścia przez Kołobrzeg po Ustkę, a powstające tam obiekty wypoczynkowe w odróżnieniu od mieszkaniowych, nie podlegając regulacji normatywnych stają się atrakcyjnym tematem dla indywidualnego popisu twórczego tak miejscowych (szczecińskich i koszalińskich) jak i reprezentujących centralne biura projektowe architektów warszawskich.

**Ostatni okres to lata 1971 - 1975.**Symboliczny początek tego okresu wiąże się na Pomorzu szczególnie z zatwierdzeniem do realizacji i wdrożeniem „Systemu Szczecińskiego”, który wraz z systemem „WK 70” zdefiniował charakter architektury mieszkaniowej długie lata nie tylko na Pomorzu Zachodnim ale i architekturę osiedli mieszkaniowych innych rejonów kraju. W okresie tym w Szczecinie powstają projekty wielkich satelitarnych osiedli mieszkaniowych, których realizacja przebiegać będzie w oparciu o rodzimy System Szczeciński. Typizacja, jako podstawowe narzędzie projektowania, obejmuje też obiekty handlowe i biurowe. W okresie tym podstawowa działalność biur projektowych sprowadza się do adaptacji projektów typowych czy wręcz tylko do określania miejsc lokalizacji gotowych (prefabrykowanych) obiektów takich jak obiekty handlowe typu Kaufhale (importowane z NRD) czy budynki mieszkalne typu Leningrad (importowane z ZSRR) Podobna sytuacja ma miejsce w Koszalinie i Słupsku.

Projekty indywidualne, jeżeli już są realizowane, dotyczą nielicznych, i uznanych przez regionalne władze polityczne za prestiżowych, obiektów użyteczności publicznej. W latach 1974 - 75, w ścisłym związku z nastającym okresem „propagandy sukcesu, które jednak w większości pozostają na papierze. W praktyce zaś ruch budowlany zostaje na 15 lat zdominowany przez typizację wielkopłytkową. Jednocześnie w okresie tym dają osobie znać dwa nurty w twórczości które w następnym dziesięcioleciu będą podstawowym polem do realizacji pomysłów architektów poza dyktatem obowiązującego standardu i normatywu - architektura sakralna i tzw. „budownictwo osób fizycznych”.